

Sygn. akt VI Ga 113/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Michalina Sanecka

Protokolant: st. sek. sądowy Halina Ramska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: A. Z. - Firma Usługowo-Produkcyjna w O. B.

przeciwko : (...) Sp. z o.o. w M.

o zapłatę

po rozpoznaniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu V Wydziału Gospodarczego z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt

V GC 66/12 upr

oddala apelację.

Sygn. akt VI Ga 113/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 czerwca 2013r.

(sporządzone w trybie art. 505¹³ § 2 kpc).

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013r. Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy w Tarnobrzegu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2011r (pkt. I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. III).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją pozwanego w zakresie pkt. I i III. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 65 § 2 kc poprzez dokonanie wykładni postanowień umownych w zakresie charakteru wynagrodzenia oraz charakteru sankcji za nieterminowe wykonanie zobowiązania niepieniężnego przez wykonawcę w sposób odbiegający od zamiaru stron towarzyszącego zawarciu umowy;

b) art. 483 § 1 kc poprzez przyjęcie, że kara umowna może polegać na odmowie zapłaty wynagrodzenia;

c) art. 484 § 2 kc poprzez dokonanie miarkowania kary umownej w sytuacji gdy pozwany o miarkowanie nie wniósł i sankcja nie wykazywała cech kary umownej;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez niespójność, niepełność i niekonsekwencję wnioskowań sądu o faktach w oparciu o przeprowadzone dowody oraz błędną ocenę wiarygodności dowodów osobowych, polegająca na:

a) niewyjaśnieniu relacji pomiędzy umową nr (...) z dnia 1 lutego 2010r.,

a wykonaniem prac dodatkowych, w szczególności zaś czy owo dodatkowe zlecenie jest aneksem do tej umowy;

b) sprzeczność ustaleń poczynionych na podstawie zeznań świadków W. W. (1), M. Ł. i A. D. z treścią ich zeznań oraz bezzasadne odmówienie wiarygodności części zeznań świadka A. D.;

c) brak wyjaśnienia przesłanek, w oparciu o które oceniono zeznania świadków jako nieskrępowane lub odmówiono im tego przymiotu.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego przed sądem I instancji oraz kosztów procesu w II instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany szczegółowo odniósł się do postawionych wyżej zarzutów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację uznał, iż nie zasługuje ona na uwzględnienie, dzieląc tym samym ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i uznając zastosowane przez niego przepisy za prawidłowe.

Wobec treści zarzutów apelacji zauważyć trzeba na wstępie, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok SN z dnia 26.03.1997r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi zaś konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie, zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok SN z dnia 7.03.1997r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Przystępując do rozpoznania tych zarzutów należy wskazać, że uzasadnienie wyroku pełni ważną rolę procesową, ponieważ umożliwia sprawowanie nadzoru judykacyjnego. Z tego powodu zarówno Sąd I, jak i II instancji musi wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia w taki sposób, aby możliwa była ocena jego prawidłowości. Wprawdzie naruszenie art. 328 § 2 kpc nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2009 r., II CSK 153/09, LEX nr 553674), jednak może on stanowić usprawiedliwioną podstawę naruszenia prawa procesowego tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Tylko bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 r., III SK 10/09, LEX nr 551869, z 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303, z 23 lipca 2009 r., II PK 25/09, LEX nr 533082, z 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, LEX nr 564770, z 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, LEX nr 523551, z 5 czerwca 2009r., I UK 21/09, LEX nr 515699). Sporządzone przez Sąd

I instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest zrozumiałe. Pozwala na dokonanie właściwej kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy w sposób bardzo szczegółowy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie, także dokonał wnikliwej oceny dowodów, w tym zeznań przesłuchanych

w sprawie świadków. Zarzut apelacji dotyczący braku wyjaśnienia przesłanek, w oparciu o które oceniono zeznania świadków należało zatem uznać za bezzasadny.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 kpc wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze

(doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Innymi słowy to, że dany dowód (tutaj zeznania świadków) został oceniony przez Sąd niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 kpc.

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego na wstępie należy zaznaczyć, że poza sporem w niniejszej sprawie było zawarcie przez strony w dniu 1 lutego 2010r. umowy nr (...), mocą której pozwany zlecił powodowi, a powód zobowiązał się do usunięcia i zrębki krzaków w pasie drogowym o długości 4km. Bezspornym była wysokość ustalonego wynagrodzenia. Pozwany nie zakwestionował także w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestii rozszerzenia zakresu w/w umowy o wycinkę krzewów na długości 2,5km, w obrębie innego pasa drogowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód wykazał, że wykonał wycinkę na długości 6,5km. Powyższe wynika w sposób jednoznaczny min. z zeznań świadka M. Ł. i K. B., którzy to co należy podkreślić byli pracownikami pozwanego. Chybiony zatem okazał się zarzut apelacji, że Sąd I instancji nie wyjaśnił jaki charakter miała umowa dodatkowa na wycinkę krzewów na długości 2,5km i jaka była relacja tej umowy do umowy podstawowej. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że była to umowa samodzielna, zawarta pomiędzy stronami w sposób ustny oraz, że powód umowę tą wykonał w terminie, a zatem miał prawo do wynagrodzenia z tegoż tytułu.

Według Sądu Okręgowego, z uwagi na treść zarzutów pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a przede wszystkim zarzutu nieterminowego wykonania umowy przez powoda, najistotniejszą kwestią do wyjaśnienia była interpretacja zapisu umowy z dnia 1 lutego 2010r., zawartego w § 8 ust. 1 zgodnie z którym „w przypadku niewykonania zakresu umowy do 27 lutego 2010r. wykonawca nie otrzyma zapłaty za wykonane roboty”.

Po pierwsze należy podkreślić, że zapis ten znajduje się w paragrafie, w którym strony zastrzegają, że obowiązującą ich formą odszkodowania są kary umowne. Powyższy zapis jest jednym z trzech przypadków kiedy kary te miałyby według stron być naliczane. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie ustalenia Sądu I instancji, że takie zastrzeżenie umowne, w świetle tak skonstruowanego zapisu, należało odczytywać jako zastrzeżoną karę umowną. W ocenie Sądu taki zapis jest jednak sprzeczny nie tylko z ideą samej umowy o dzieło, jej charakterem i celem, ale przede wszystkim z zasadami współżycia społecznego i zmierza do obejścia prawa.

Trudno w ocenie Sądu przyjąć za pozwanym, że zapis ten był intencją obu stron, skoro wskazany w umowie termin wykonania umowy, z uwagi na przepisy o ochronie zwierząt, był niewykonalny, o czym pozwany wiedział od samego początku.

Z tego też względu rację miał Sąd I instancji, że skoro powód przedmiot umowy wykonał miał prawo żądać od pozwanego przysługującego mu wynagrodzenia. Pozwany nie wykazał, iż do niewykonania w terminie przedmiotu umowy doszło wyłącznie z winy powoda. Z zeznań pracowników Nadleśnictwa, a zatem osób, które potencjalnie posiadają wiedzę na temat wycinki drzew, terminów lęgu ptaków itp., wynika w sposób jednoznaczny, że powód mógł wykonać swoje zadania dopiero po przeprowadzeniu przez nadleśnictwo wycinki drzew. A zgodnie z zeznaniami wycinka ta zakończyła się końcem lutego. Za spójne w tym zakresie należało uznać zeznania świadka W. W., B. P., W. S. czy T. Z..

Wbrew twierdzeniom pozwanego zeznania świadka A. D. nie sposób uznać za wiarygodne. Świadek wiele okoliczności nie pamiętał,

a stwierdzenie, że powód nie wykonał prac w terminie z uwagi na brak pracowników jest jego subiektywnym odczuciem, nie popartym żadnymi innymi dowodami w sprawie. Na marginesie należy dodać, że świadek ten zeznał,

iż powód mógł oczyścić pas drogowy dopiero po wycince drzew. Skoro zatem drzewa zostały wycięte do końca lutego, niemożliwym było uprzątnięcie w tym terminie pasa drogowego, bez względu na ilość zatrudnionych pracowników.

Sąd Okręgowy nie odniesie się do zarzutu apelacji w zakresie miarkowania kary umownej, albowiem ta część roszczenia głównego nie została zaskarżona przez powoda, który miałby w tym interes prawny. Część oddalająca wyroku w tym zakresie nie została natomiast zaskarżona przez pozwanego. Podniesiony w tym zakresie zarzut nie mieści się w granicach zaskarżenia, albowiem miarkowanie kary umownej przez Sąd doprowadziło do zasądzenia na rzecz powoda mniejszej niż dochodzona pozwem kwoty, a zatem zostało dokonane na korzyść skarżącego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako oczywiście bezzasadną.